

## BYWAJ, DZIEWCZĘ, ZDROWE

Bywaj dziewczę zdrowe, Ojczyzna mnie woła,  
Idę za kraj walczyć wśród rodaków koła,  
I choć przyjdzie ścigać jak najdalej wroga,  
Nigdy nie zapomnę, jak mi byłaś droga.

Po cóż ta łza w oku, po cóż serca bicie?  
Tobiem winien miłość, a Ojczyźnie życie!  
Pamiętaj, żeś Polka, że to za kraj walka,  
Niepodległość Polski, to twoja rywalka.

Polka mnie zrodziła, z jej piersi wysłałem:  
Być Ojczyźnie wiernym, a kochance stałym.  
I choć przyjdzie zginąć w ojczystej potrzebie,  
Nie rozpaczaj dziewczę, zobaczymy się w niebie.

Czuję to, bom Polka: Ojczyzna w potrzebie,  
Nie pamiętaj o mnie, nie oszczędzaj siebie;  
Kto nie zna jej cierpień i głoś jej przytłumi,  
Nie godzien miłości i kochać nie umie.

Ty godnie odpowiesz, o to się nie troszczę,  
Że jesteś mężczyzną tego ci zazdroszczę,  
Ty znasz moje serce, ty znasz moją duszę,  
Żem niezdolna walczyć, tyleż cierpieć muszę.

Nie mów o rozpaczy, bo to słabość duszy,  
Bo mię tylko jarzmo mego kraju wzruszy,  
Gdzie bądź się spotkamy, spotkamy się przecie  
Zawsze Polakami, chociaż w innym świecie.